Cena egz. 1[illegible]

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII | Sobota 10 października 1936 r. | Nr.277

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłka pocztowa zł. 2.50

Obrady na Zamku w Warszawie

w sprawie zimowej pomocy bezrobotnym

WARSZAWA, 9.10. (Tel. wł.) Wczoraj po południu odbyło się na Zamku w Warszawie posiedzenie organizacyjne Obywatelskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym przy udziale P. Prezydenta, gen. Śmigłego-Rydza, premiera Składkowskiego, członków rządu, przedstawicieli duchowieństwa, Sejmu i Senatu oraz organizacyj.

O godz. 18.30 na salę wkroczył p. Prezydent R. P. w towarzystwie gen. insp. sił zbrojnych gen. Śmigłego-Rydza, po czym zebranie zagaił premier Składkowski, podkreślając znaczenie walki z bezrobociem i konieczność jak najszerszej akcji pomocy dla rzesz bezrobotnych wobec zbliżającej się zimy. P. premier podreślił, że akcja ta nie ma nic wspólnego z polityką i dlatego rząd apeluje do wszystkich obywateli bez względu na ich przekonania polityczne.

Następnie zabrał głos minister opieki społecznej Kościałkowski, który w dłuższym referacie omówił dotychczasowe wysiłki rządu i społeczeństwa w walce z bezrobociem.

W końcu swego referatu p. min. Kościałkowski, opierając się na dowodach niezwykłej ofiarności społeczeństwa polskiego, okazanych w czasie powodzi a następnie w roku ub. na rzecz bezrobotnych, w której to ofiarności przodowało województwo Śląskie, wyraził nadzieję, że tegroczna akcja pomocy bezrobotnym obejmie wszystkich potrzebujących pomocy.

Następnie zebranie uchwaliło tekst odezwy do społeczeństwa, nawołującej do realnej pomocy tysięcznej rzeszy bezrobotnych.

Z kolei wybrano szereg komisyj, które mają za zadanie skoordynowanie akcji pomocy bezrobotnym.

Chwilowe wstrzymanie emigracji

do Palestyny

WARSZAWA, 9.10. (tel. wł.) Koła syjonistyczne otrzymały oficjalną wiadomość z Palestyny, że rząd angielski nie zamierza przyznać kontyngentu pozwoleń wjazdowych dla emigrantów na drugie półrocze rb.

Dotyczy to przede wszystkim żydowskich robotników, emigrujących do Palestyny.

Jak wiadomo, zwykle na 1 października przyznawana była druga transza t. zw. certyfikatów wjazdowych w ilości 6000.

Właśnie ta transza tym razem przyznana nie będzie. Sprawa przyznania kontyngentu na r. 1937, pozostaje nadal otwarta.



BLUM I EDEN
w czasie rozmowy w kuluarach pałacu Ligi Narodów w Genewie.

4 tysiące zakładników rozstrzelano?

Potworny czyn „czerwonych"

PARYŻ 9.10. (Tel. wł.) Front asturyjski jest jedynym odcinkiem, na którym rządowe wojska hiszpańskie notują w ostatnich dniach poważniejsze sukcesy.

Od początku wojny domowej miasto atakowane jest przez 15 tysięcy asturyjskich górników i regularne oddziały wojsk czerwonych. Oviedo broni się z prawdziwym bohaterstwem, a nawet w zeszłym tygodniu powstańcy odbili z rąk czerwonych szereg miejscowości.

Przed dwoma dniami samoloty rządowe i ciężka artyleria zarzuciły miasto tysiącami pocisków, a wczoraj przeszła do generalnego ataku piesza milicja. Zaciekła walka przed miastem trwała przez cały dzień. Pod wieczór batalion górników z bombami dynamitowymi zdołał wedrzeć się do miasta, a nawet, jak donosi oficjalny komunikat madryckiego ministerstwa wojny, zająć kilka ważnych punktów strategicznych.

Przez całą noc na ulicach Oviedo trwały bezlitosne walki. Niemal każdy dom stanowi samoistną twierdzę, uzbrojoną nietylko karabinami maszynowymi, ale nawet lekkimi działami.

„Dynamiteros" zdołali pokraść się do gmachu filji Banku Hiszpańskiego i podłożyli miny dynamitowe.

Wybuch zniszczył całe skrzydło gmachu, przy czym w gruzach zginęło około 150 powstańców. Kilkakrotne szturmy czerwonych na gmach parlamentu prowincjonalnego zostały odparte. Większa część miasta znajduje się jednak, mimo wszystko, w rękach wojsk powstańczych.

Od strony południa posuwają się pospiesznymi marszami oddziały wojsk gen. Moli, ażeby przyjść z pomocą oblężonym.

OTATNIE DNI MADRYTU

PARYŻ, 9.10. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym stolica Hiszpanii przez pełne siedem godzin odcięta była wskutek działań wojennych od wybrzeża morskiego i Walencji.

Oddziały gen. Varela dotarły już na odległość 7 km od Aranjuez i z nowych pozycyj artyleria powstańcza huraganowym ogniem ostrzeliwała linię kolejową, prowadzącą z Madrytu przez Aranjuez do Walencji. Wskutek wybuchów pocisków tor został w kilku miejscach poważnie uszkodzony.

Wczoraj nad miastem pojawiło się 20 samolotów powstańczych. Eskadry gen. Franco krążyły przez półtorej godziny nad miastem. Ograniczyły się jednak jedynie do wyrzucenia kilku milionów ulotek, wzywających mieszkańców do poddania miasta i zawiadamiających, że wojska powstańcze lada dzień znajdą się u wrót Madrytu.

W kołach dyplomatycznych w Madrycie panuje poważna obawa o los 8 tysięcy więźniów politycznych i zakładników.

Wczoraj w centralnym więzieniu madryckim słychać było przez cały dzień i noc nieustanną kanonadę, a jednocześnie rozeszły się pogłoski, że odbywa się tam masowa egzekucja, której ofiarą miało paść 4 tys. ludzi.

Bitwa wojsk angielskich z powstańcami

na stokach góry Karmel

LONDYN. 9.10. Reuter donosi z Haify, że dziś z rana wojska brytyjskie przy poparciu artylerii i lotnictwa, wydały bitwę dwom oddziałom powstańczym w pobliżu góry Karmel.

JEROZOLIMA. 9.10. Reuter potwierdza wiadomość, że podczas wczorajszej utarczce pomiędzy wojskiem brytyjskim a partyzantką arabską w pobliżu Betleem został zabity b. przywódca powstania syryjskiego, Seid bej el Assai.

JEROZOLIMA. 9.10. Na stokach góry Karmel wywiązała się poważna bitwa między wojskiem brytyjskim a bandą powstańców arabskich złożoną z 200 ludzi. Otrzymawszy wiadomość o większej koncentracji powstańców, władze wojskowe wysłały w pościg za nimi liczny oddział wojskowy, uzbrojony w karabiny maszynowe. Powstańcy rozdzieli się na trzy oddziały. Bitwa trwa w dalszym ciągu. W dolinie słychać głuchy odgłos szrapneli, zmieszany z turkotem karabinów maszynowych.

Płk. Tadeusz Lechnicki

NASTĘPCĄ B. MIN. RACZYŃSKIEGO

WARSZAWA, 9.10 (tel. wł.) Prośba p. Raczyńskiego o zwolnienie go z stanowsika wicem. rolnictwa i reform rolnych została uwzględniona i przyjęta.

Następca jego nie jest jeszcze mianowany, ale wszystko wskazuje, że będzie nim p. Lechnicki.

Pierwotnie przypuszczano, że podsekretariat obejmie sen. Felicjan Lechnicki, teraz zaś mówi się coraz częściej o powierzeniu tego stanowiska dotychczasowemu wicemin. skarbu płk. Tadeuszowi Lechnickiemu.

Zdaje się, że to on właśnie przejdzie z ul. Rymarskiej na Senatorską.

Przed nowym procesem

o zamach na życie Stalina

MOSKWA, 9.10 — Śledztwo prowadzone przeciwko podejrzanym o sprzyjanie trockistom, trwa.

Prokurator generalny Sowietów zdobył dowody bezpośredniego udziału Radka w spisku Zinowiewa i Kamieniewa.

Mówią, iż wkrótce rozpocznie się nowy sensacyjny proces trockistów wśród których na ławie oskarżonych zasiądzie obok Radka Sokolnikow, były wiceprezes rady komisarzy ludowych oraz wybitny komunista ukraiński, Kociubiński.

Spiskowcy zamierzali w swej akcji terorystycznej dokonać również zamachu na życie Stalina.

Organizatorem tego spisku miał być Sokolnikow, a Radek chociaż nie brał aktywnego udziału w akcji spiskowców wiedział jednak o ich zamierzeniach.

Przygrywka do mającego się rozpocząć procesu, jest nową kampanią prasy sowieckiej, przeciwko opozycji trockistowskiej.

Organ armii czerwonej „Krasnaja Zwiezda" donosi w sensacyjnej formie że trockiści weszli w kontakt z Niemcami, aby oderwać od Sowietów Ukrainę.

„Prawda", w artykule wstępnym poruszając sprawę spisku trockisto-zinowiewskiego, poza znanymi inwektywami i zarzutami pod adresem trockistów i zinowiewowców, stwierdza ponownie ich stosunki z zagranicznym elementem kontrrewolucyjnym oraz szkodliwą działalność w przemyśle, transporcie i rolnictwie.

Zuchwała kradzież

W KOŚCIELE

WARSZAWA, 9.10. (tel. wł.) Do kościoła parafialnego w gm. Nieporęt powiat warszawski) włamali się nocy ub. złoczyńcy i skradli srebrny kielich, puszkę od komunikantów i inne przedmioty liturgiczne.

Poza tym złodzieje porozbijali puszki ofiarne, skąd zabrali pieniądze.

Zawiadomiono o świętokradztwie policję, która wszczęła energiczny pościg za złodziejami.

Epilog procesu w Morawskiej Ostrawie

Oskarżony Bocek skazany na 10 mies. więzienia

PRAGA 9.10 (tel. wł.). Dzisiaj zakończył się trwający od dłuższego czasu proces w Morawskiej Ostrawie o wybijanie szyb w szkołach polskich.

Wyrokiem sądu oskarżony Pocek skazany został na 10 miesięcy więzienia, reszta oskarżonych na 6 miesięcy więzienia.

Przeciwko etatyzmowi i monopolizacji importu

zdecydowanie występuje Izba Przemysłowo-Handl. w Sosnowcu

Doniosłe zagadnienie ulg podatkowych dla inwestycyj

W dniu 7 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Handlowej Izby Sosnowieckiej, na którym rozpatrzono szereg aktualnych zagadnień gospodarczych.

REORGANIZACJA HANDLU ZAGRANICZNEGO

W szczególności Komisja wysłuchała obszernego referatu dyr. Gadomskiego na temat prac Związku Izb oraz Izby Sosnowieckiej w sprawie **reorganizacji Rady Handlu Zagranicznego** drogą rozszerzenia jej podstaw i przekształcenia z organu Związku Izb Przemysłowo - Handlowych na instytucję trzech działów samorządu gospodarczego.

Żywą dyskusję wywołała kwestia zamierzonego przekształcenia Centralnej Komisji Przywozowej na jeden z komitetów Rady Handlu Zagranicznego i **zmiany systemu wydawania pozwoleń przywozowych.** Komisja stwierdziła z zadowoleniem, iż zmiany te czynią zadość postulatom, ustalonym przez Izbę Sosnowiecką, a ujętym przez dyr. Gadomskiego w formę projektu regulaminu Centralnego Komitetu Przywozowego i projektu instrukcji, odnoszącej się do zasad podziału kontyngentów przywozowych.

Przy okazji omawienia tych zmian, jakie mają zajęć w dziedzinie aparatu, zajmującego się naszą wymianą towarową z zagranicą, **Komisja wypowiedziała kategoryczny sprzeciw co do zamierzonego przekształcenia Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego na urząd**, stając na stanowisku, iż jest to **jeden z dalszych objawów tendencji do etatyzacji różnego rodzaju instytucyj gospodarczych.** Komisja podkreśliła przy tym, iż uwzględniając ogromne rozmiary obrotów, dokonywanych przez **„Zahan"**, zachodzi konieczność **ścisłego podporządkowania tegoż samorządowi gospodarczemu, jednak nadanie „Zahanowi" charakteru urzędu wpłynąć może na pewne jego zbiurokratyzowanie i mniejszą elastyczność jego działalności.**

PRZECIW MONOPOLIZACJI IMPORTU

W kwestii zamierzonego **stworzenia organizacji handlowej**, której oddanoby **wyłączne prawo importu towarów ze Stanów Zjednoczonych Ameryki**, Komisja stanęła na stanowisku **zdecydowanie negatywnym**, uważając, iż tego rodzaju monopolizacja mogłaby nie tylko przynieść szkody zainteresowanym gałęziom przemysłu i handlu, lecz również wpłynąć niekorzystnie na kształtowanie się obrotów handlowych pomiędzy Polską a USA.

Rozpatrując projekt ustawy o aukcjach, Komisja uznała za celowe uzależnienie powstawania aukcyj od uprzedniego zezwolenia Ministerstwa przemysłu i handlu i konieczności stworzenia odpowiednich ku temu **przepisów prawnych.** Wypowiedziano się natomiast przeciw możliwości narzucania pewnym branżom obowiązku dokonywania tranzakcyj jedynie na aukcjach z wyłączeniem sprzedaży z wolnej ręki. Tego rodzaju bowiem monopolizacja mogłaby przynieść jak najfatalniejsze skutki tak dla życia gospodarczego, jak i dla szerokiej rzeszy konsumentów, wręcz przeciwne do tych, jakie — zdaje się — zamierzają osiągnąć autorzy projektu ustawy, a mianowicie obniżenie cen. Również wyrażono opinię negatywną co do możności przeprowadzania aukcyj za pośrednictwem organów administracyjnych, jako sprzecznej z charakterem instytucji aukcyj.

ULGI PODATKOWE DLA INWESTYCYJ

Bardzo ożywioną dyskusję wywołała referowana przez wicedyr. Siekańskiego **sprawa ulg podatkowych dla inwestycyj.** Na terenie czynników rządowych znajduje się obecnie w stadium końcowego rozpatrywania sprawa ulg podatkowych dla inwestycyj, które wedle zamierzeń miałyby być ogłoszone w drodze dekretu, a więc jeszcze **w bieżącym miesiącu.** W sprawie tej odbędzie się w najbliższych dniach konferencja przedstawicieli samorządu przemysłowo - handlowego z Ministerstwem skarbu, poświęcona omówieniu tego zagadnienia, przy czym Ministerstwu chodzi o zapoznanie się ze stanowiskiem życia gospodarczego w tej kwestii.

Zagadnienie ulg podatkowych dla inwestycyj należy — zdaniem referenta — podzielić na dwie zasadnicze grupy, a mianowicie **zagadnienie rodzaju inwestycyj**, jakie miałyby korzystać z pewnych preferencyj podatkowych oraz zagadnienie **rodzaju i rozmiarów ulg**, jakie należałoby dla poszczególnych kategoryj inwestycyj przyznać. O ile chodzi o podział inwestycyj, mających korzystać z ulg na grupy, mogłyby się one przedstawiać w sposób następujący:

a) **inwestycje dla uruchomienia nie istniejących jeszcze w Polsce dotąd działów produkcji,**

b) **inwestycje, mające na celu rozszerzenie tych działów wytwórczości, które niedostatecznie zaspakajają potrzeby rynku krajowego,**

c) inwestycje, **związane z obroną kraju** (obrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa),

d) inwestycje, **związane z podniesieniem stanu higieny** (wodociągi, kanalizacje, łazienki itp.),

e) **inwestycje, mające na celu podniesienie bezpieczeństwa pracy,**

f) inwestycje skierowane na **zastosowanie krajowych surowców i półfabrykatów** (np. kotonizacja i lniarstwo), oraz

g) inwestycje, podjęte **w celu racjonalizacji i modernizacji produkcji**, pomyślane dla potanienia cen produktów.

Rozmiary ulg podatkowych dla wyżej wymienionych rodzajów inwestycyj nie mogłyby oczywiście być w każdym wypadku jednakowe, lecz należałoby tu zastosować pewne, zresztą dość daleko idące rozróżnienia, zależnie od charakteru i znaczenia poszczególnych inwestycyj przy równoczesnym uwzględnieniu interesów skarbu państwa, który — rzecz naturalna — nie mógłby być postawiony w sytuacji znaczniejszego pozbawienia go wpływów podatkowych w pewnym okresie czasu.

I tak np. w odniesieniu do inwestycyj, wymienionych pod punktami a) i b) i ewentualnie f) możnaby mówić o **zwolnieniu od opłacania przez lat 10 podatku od obrotu** i przez np. **lat 5 podatku dochodowego i od nieruchomości**, o tyle przy pozostałych kategoriach nakładów mogłoby objąć **tylko podatek dochodowy w sensie niezaliczania** do dochodu sum na te inwestycje wydatkowanych przy ewentualnym dalszym rozszerzeniu ulgi w kierunku zezwolenia na amortyzację nowych urządzeń.

Ze sprawą tą wiąże się kwestia pewnego odciążenia dla kapitału od dawna już pracującego, który poniósł poważne straty w następstwie kryzysu. Odciążenie to miałoby polegać **na ulgach w zakresie amortyzacji.**

Na odbytej w tej sprawie konferencji przedstawicieli Związku Izb przemysłowo-handlowych z przedstawicielami Ministerstwa skarbu ustalono obustronnie **potrzebę wprowadzenia tych ulg, które wyglądałyby w sposób** następujący: przedsiębiorstwom prowadzącym księgi handlowe, które w latach 1931—1935 nie wykazywały zysku przysługiwałoby prawo potrącania z zysków lat 1936—1941 kwot odpisanych na amortyzację we wspomnianym okresie czasu 1931—1935 niezależnie od pozycji amortyzacji. Uprawnienie to przysługiwałoby również tym płatnikom, którzy nie dokonywali amortyzacji wcale albo w odpowiedniej wysokości w celu zapowiększania ponoszonych już strat.

Gruntowna dyskusja na ten temat wykazała jednolitość stanowiska Komisji co do konieczności wprowadzenia omawianych ulg. Zaproponowane w tej sprawie przez biuro Izby wnioski, ujęte w wyżej przedstawionej formie, Komisja w całości zaakceptowała.

Sensacyjny proces w Radomiu

o nadużycia w Urzędzie Skarbowym

Przed sądem okręgowym w Radomiu toczył się od kilku dni sensacyjny proces o nadużycia popełnione przez urzędników skarbowych w Radomiu.

Akt oskarżenia zarzuca podsądnym z głównym oskarżonym na czele, b. naczelnikiem urzędu skarbowego w Radomiu, **Krzysztoforskim**, że popełniali oni nadużycia od października 1928 r. systematycznie przywłaszczając sobie pieniądze skarbowe.

Dodać należy, że w wielką aferę defraudacyjną zamieszanych jest kilku b. urzędników skarbowych w Sosnowcu.

Podczas przewodu sądowego główny oskarżony złożył rewelacyjne zeznania. Stwierdził on, że począł kraść pieniądze już od r. 1925, kiedy był rachmistrzem w sosnowieckiej kasie skarbowej, nadmieniając, że pieniądze defraudował do spółki z ówczesnym naczelnikiem urzędu w Sosnowcu.

Obaj zdefraudowali 60 tys. zł. w ciągu 3 lat. Z dalszych zeznań Krzysztoforskiego wynika, że **żadnej kontroli w urzędzie skarbowym nie było.** Gdy kontrolerzy i lustratorzy przyjeżdżali z Izby skarbowej podejmowano ich w miejscowych restauracjach, a **następnie przeprowadzali oni kontrolę „pro forma" i odjeżdżali do Kielc.**

Inni oskarżeni nie przyznają się do winy za wyjątkiem b. sekwestratora Włodarza. Twierdzi on, **„że gdyby każdy sekwestrator spodziewał się lada chwila kontroli to wszystkie stanowiska sekwestratorów w Polsce byłyby wolne"**

Zeznania świadków wypadły mocno obciążająco dla oskarżonych.

W ub. czwartek zeznawał świadek Cielecki, referendarz I urzędu skarbowego w Radomiu. Przeniesiony został z Sandomierza i już w pierwszych dniach zauważył świadek anormalne stosunki, jakie tam panowały... Z rozmów, jakie prowadził z urzędnikami przyszedł do przekonania, że Krzysztoforski pozostaje w **zażyłych stosunkach z częścią podległego mu personelu,** którego część, podobnie jak i sam oskarżony, pozbawiona była zasad etycznych. Świadek znalazł kilku urzędników, którzy byli solidni i z nimi nawiązał bliższy kontakt. Naraziło go to na ataki grupy przeciwnej i Krzysztoforskiego.

Nie zraziło go to i zapoznawał się szczegółowo z tokiem urzędowania w poszczególnych działach. W tej pracy doznawał poparcia kilku urzędników, m. in. i świadka Cichoszowej, oraz św. Zamczyckiego.

W dniu przyjazdu oskarżonego naczelnika wydziału Izby Jasienickiego zwrócił się do świadka Krzysztoforski, **aby sporządził fikcyjny protokuł lustracyjny.** Świadek stanowczo temu odmówił.

Krzysztoforski zwrócił się wówczas w tej samej sprawie do oskarżonego Kielskiego i do św. Kozłówny. Po wyjeździe nacz. Jasienickiego z Radomia mówił osk. Janura, że **„udało mu się naciągnąć i wprowadzić w błąd Jasienickiego..."**

O nadużyciach osk. Krzysztoforskiego świadczy m. in. fakt, że św. zginęły **z zamkniętego biurka bardzo ważne akta płatnika Grafsztajna**, gdy o tym zaginięciu doniósł Krzysztoforskiemu, otrzymał odpowiedź: **„żeby sobie z tego nic nie robił".** O oskarżonym nacz. Jasienickim oświadczył świadek, że był on trzykrotnie w Radomiu w sprawach urzędowych.

W dalszym ciągu zeznawali woźni kasy skarbowej, którzy twierdzili, że wozili do Miechowa **do rodziny osk. Krzysztoforskiego rozmaite artykuły spożywcze, dziczyznę, a nawet słonie gipsowe.** Chodzili również do Sejmiku z czekami **przynosząc Krzysztoforskiemu pieniądze.**

Św. Stępień urzędnik rachuby w II urzędzie skarbowym zeznaje, że Jasienicki na wymienione okoliczności przesłuchiwał również i świadka.

Św. mówił również o nieznośnych stosunkach panujących w urzędzie i o szykanach, **jakie solidny urzędnik musiał znosić.**

Św. Wrzesiński, urzędnik rachuby II urzędu mówił o rachunkowości w tym że urzędzie i oświadczył, że w r. 1934 w październiku był na urlopie wypoczynkowym i dowiedział się, iż był u niego woźny celem wezwania go na przesłuchanie przez nacz. Jasienickiego.

Ostatnich dwóch świadków nie wniosło do sprawy nic nowego. Na tym zakończono czwartkową rozprawę.

RADOM, 9.10 (tel. wł.) Na dzisiejszej rozprawie zeznawali w dalszym ciągu świadkowie. **Wszyscy świadkowie zeznają obciążająco.**

Sensacją dnia były zeznania b. zastępcy naczelnika I urzędu skarbowego w Radomiu **Szawaryna, którego przyprowadzono z więzienia w asyście policyjnej.** Szawaryn, pełniąc obowiązki zastępcy naczelnika, **dopuścił się nadużyć,** za które skazany **został na półtora roku** więzienia.

Wydaje on Krzysztoforskiemu jak najlepszą opinię. Na zeznaniach tego świadka, sąd przerywa rozprawę do dnia następnego.

2 lata więzienia za zabójstwo

13 letniego dziecka

WARSZAWA, 9.10. (tel. wł.) Proces zabójczyni 13-letniego dziecka, Franciszki Bobkowej, o którym już donosiliśmy, w ostatniej fazie zgromadził tłumy publiczności na wysłuchanie przemówień prok. Marcinkowskiego i obrońcy adw. Drobniewskiego.

Przemówienia te licytowały się między sobą pod względem formy.

Późnym wieczorem wiceprezes Przybyłowski ogłosił wyrok, **skazujący Bobkową na 2 lata aresztu.** Biorąc pod uwagę orzeczenie psychiatrów, sąd postanowił umieścić oskarżoną po odbyciu **kary w zakładzie leczniczym dla psychicznie chorych.**

W motywach wyroku sąd podkreślił iż **Bobkowa niewątpliwie działała w stanie silnego afektu, wywołanego przeżyciami rodzinnymi,** a wymierzając karę 2 lata aresztu, sąd zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary, przewidziane w wypadku uznania ograniczonej poczytalności.

Rozwydrzona nieodpowiedzialność

Na jednym z liczniejszych zebrań w Sosnowcu, przy omawianiu akcji pomocy bezrobotnym w okresie zimowym wypowiedziana została taka charakterystyka współczesnej sytuacji:

— W roku ubiegłym była gorsza sytuacja gospodarcza, ale był lepszy nastrój. W roku bieżącym jest lepsza sytuacja gospodarcza, ale są gorsze nastroje.

Mówca pod pojęciem „nastroje" rozumiał nastawienie psychiczne szerokich mas w stosunku do pozytywnych zagadnień społecznych, państwowych, do tych zagadnień, których rozwiązanie leży w interesie ładu i porządku w Państwie. Pod tym względem istotnie obserwujemy wybitną zmianę na gorsze. Pod pewnymi względami nastąpiło ogromne rozwydrzenie w słowach i działaniu już nie tylko wśród elementów wybitnie destrukcyjnych, ale i wśród tych, którzy znajdują się w obozie prorządowym. Obserwujemy demagogiczną licytację haseł i obietnic pomiędzy związkami zawodowymi w sferach robotniczych, co niewątpliwie nie ułatwia pracy nad poprawą sytuacji gospodarczej. Jednym słowem obserwujemy rozwydrzenie nieodpowiedzialności, z której w następstwie rodzi się „gorszy nastrój".

Jako przykład „rozwydrzonej nieodpowiedzialności" przytoczyć można stanowisko warszawskiego „Kurjera Porannego", który, nie tak dawno, wystąpił w obronie... strajków okupacyjnych. Wedle prawa polskiego strajki okupacyjne są występkiem. Wyraźnie i jasno mówi okólnik Ministerstwa opieki społecznej z dnia 15 czerwca 1936 r. Podkreślone zostało w tym okólniku, iż

> **„strajk okupacyjny jest to forma sprzeczna z zasadami praworządności i oczywiście nie może być stosowana przez organizacje zawodowe robotnicze, które zawsze winny stać na gruncie prawa".**

Tymczasem „Kurjer Poranny" uważa, iż strajk okupacyjny „to tylko akt rozpaczy, akt walki w obronie swych zagrożonych praw", a robotnik okupujący cudzą fabrykę to „obrońca swych praw i praw całej olbrzymiej klasy społecznej", który „mimo iż postępuje wbrew przepisowi artykułu ustawy" działa w obronie koniecznej względnie w stanie wyższej konieczności, wobec czego „w tym przypadku czyn przestępny nie podlega karze". Zdaniem „Kurjera Porannego" bowiem „z punktu widzenia sprawiedliwości i moralności społecznej obrona swych praw — a więc w tym wypadku strajk okupacyjny — nie może być karana jako przestępstwo".

Oczywiście! Obrona swych praw nie stanowi przestępstwa, o ile sama mieści się w granicach prawa. Kontynuując dalej rozumowanie „Kurjera Porannego" musielibyśmy dojść do wniosku, że nie popełnia żadnego przestępstwa wierzyciel, który nie mogąc odebrać swej wierzytelności od dłużnika, włamuje się do jego mieszkania podczas jego nieobecności, rozpruwa mu kasę i stamtąd zabiera garść klejnotów, odpowiadającą jego zdaniem sumie jego wierzytelności. Nie popełniał by również przestępstwa ktoś, kto obrażony słownie przez przeciwnika, wyciąga rewolwer, strzela do niego i kładzie go trupem na miejscu. W żadnym z tych wypadków sprawca „z punktu widzenia sprawiedliwości i moralności społecznej „Kurjera Porannego" nie podlegałby karze, bo działałby jedynie w obronie swych praw".

Poco w takim razie jakieś ustawy i kodeksy, poco policja i sądy? Ot. poprostu każdy, kto będzie się czuł pokrzywdzony, sam stanie w obronie swych praw i pałką, rewolwerem lub strajkiem okupacyjnym będzie odpierał „bezprawny zamach na dobro własne lub innej osoby" względnie będzie działał „w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa, grożącego dobru własnemu lub cudzemu". W ten sposób nie posiadając w kraju żadnych anarchistów, a tylko fachowców prawniczych z „Kurjera Porannego" i innych tego rodzaju pism, dojdziemy do zupełnego zanarchizowania stosunków społecznych i prawnych w Polsce, do bellum omnium contra omnes, do stanu, w którym każdy gwałt i każde bezprawie będzie można wytłumaczyć „obroną konieczną" czy też „stanem wyższej konieczności".

A teraz proszę sobie wyobrazić co ma sądzić przeciętny obywatel po przeczytaniu wywodów „Kurjera Porannego". Jaki chaos powstać musi w jego głowie! Jakżeż to! To w państwie mocnym, zorganizowanym z całym aparatem administracyjnym i wymiarze sprawiedliwości należy wprowadzać „okupacyjny" wymiar sprawiedliwości? Boć jeszcze możnaby zrozumieć takie wywody na łamach socjalistycznego opozycyjnego dziennika, wiążąc je z pewnymi planami politycznymi. Ale już nie można zupełnie zrozumieć takich, anarchizujących wywodów na łamach organu prorządowego.

Dowodzi to właśnie owego „rozwydrzenia nieodpowiedzialności", która dezorientuje społeczeństwo i... psuje nastrój. W dodatku jeśli do psucia nastroju mocno przykładają dłoń komuniści, usilnie popierający „strajki okupacyjne".

N. N.

Chcą przyjąć do siebie

emigrację żydowską

Prasa indyjska wystąpiła z projektem ułatwienia emigracji żydów niemieckich do Indyj angielskich.

Dzienniki podkreślają, iż Indie są krajem zacofanym pod względem naukowym, technicznym, handlowym i przemysłowym. Obecnie w Indiach mieszka ok. 30 tys. żydów, cieszących się jak najlepszą opinią obywateli spokojnych i szanujących prawo. Napływ żydów niemieckich z wyższym wykształceniem mógłby być tylko korzystny dla dalszego rozwoju kraju.

Do Bombaju przyjechało wielu lekarzy żydów niemieckich.

Dzienniki przypominają, iż przed 1.300 laty Indie przyjęły uchodźców z Persji, uciekających przed prześladowaniami Mahometan. Uchodźcy — persowie — spłacili już wielokrotnie dług wdzięczności, zaciągnięty wobec Indyj.



Z DNIA

Z JAŁOWICY DOCHOWAŁ SIĘ CIELAKA, A W TYM CZASIE PROŚBY MU NIE ZAŁATWILI

Pewien rolnik z Pomorza zwrócił się w grudniu ub. roku w pewnej sprawie do Wyższego Urzędu ubezpieczeń w Toruniu i do dzisiejszego dnia nie otrzymał odpowiedzi. Napisał więc tej treści list do wspomnianego urzędu:

„Panowie! Już 14 grudnia 1935 r. wysłałem Wam, sprzeciw, lecz do dziś nie mam odpowiedzi, pomimo że już mija rok. Na litość! 1) Czy Panowie nie czytali okólnika Pana Premiera? 2) Czy Panowie wiedzą, iż w tym czasie Mussolini zdobył Abisynię? 3) Czy Panowie wiedzą, że od tego czasu z jałowicy mam już cielaka?"

Prawdopodobnie wiadomość, że petent dochował się z jałówki dorodnego cielaczka zawstydzi pp. urzędników i skłoni ich do tego, że rozpatrzą i załatwią jego pismo.

25 lat republiki i wojen wewnętrznych

W dniu dzisiejszym republikańskie Chiny święcą uroczyście od 1911 r. rocznicę rewolty, w wyniku której cesarz Chin abdykował, proklamując republikę (12 lutego 1912 r.). Stało się to w 268 roku panowania dynastii mandżurskiej Tsing, a w 4.609 roku od daty wstąpienia na tron Żółtego Cesarza, założyciela państwa chińskiego.

Początek ruchu rewolucyjnego w Chinach to rok 1895, rok wojny chińsko - japońskiej.

Klęska, jaką ponieśli Chińczycy w wojnie z Japończykami, była poważnym ciosem dla prestiżu wielkiej nacji chińskiej. Było to uderzenie pioruna, które zbudziło śpiącego kolosa. Dotychczasowe wojny z „diabłami zamorskimi" były tylko przejściowymi burzami, wywołanymi cywilizacją „barbarzyńską". Tymi wojnami nie przejmowano się w Chinach zbyt poważnie. Tym razem jednak wojna toczyła się zbyt blisko i klęska była zbyt dotkliwa, by opinia publiczna nie zaniepokoiła się. Z drugiej strony zwycięstwo japońskie ujawniło w oczach potęg zachodnich fakt, że kolos chiński stoi na glinianych nogach: wystarczyło sześć miesięcy, by armia chińska została całkowicie rozgromioną przez małą Japonię.

Nienawiść do obcej dynastji zaczęła ogarniać całe Chiny. W tym to czasie poczęła działać „narodowa partia ludowa" „Kuomintang", pod przewodnictwem Sun Jatsena. Kuomintang rzucił wówczas dwa hasła: obalenia dynastii mandżurskiej drogą rewolucji i obwołania republiki.

Ruch antymandżurski i zrozumienie potrzeby reform w Chinach pogłębiło zwycięstwo Japonii nad Rosją w roku 1905. Obudziło to w Chińczykach nadzieję stawienia oporu potęgom zachodnim, które wymuszały na nich coraz to nowe ustępstwa. By móc jednak zmierzyć się z cywilizacją Zachodu i jego siłą zbrojną, trzeba było wyzbyć się pewnych elementów starej cywilizacji chińskiej i wzorem Japonii przeszczepić na grunt chiński zdobycze Zachodu. Reakcyjne rządy i nieudolność władców z dynastii mandżurskiej hamowały wszelkie zapędy reformatorskie światłych mężów chińskich.

Wzburzenie przeciwko dynastii doszło do zenitu w maju 1911 r., kiedy to dwór cesarski wydał dekret o wykupieniu przez rząd wszystkich linij kolejowych, będących w posiadaniu chińskich towarzystw prowincjonalnych i powierzenie budowy i eksploatacji dwóch wielkich linij kolejowych Hankou—Kanton, Hankou — Seczuan koncernowi zagranicznemu. Zaciągnięcie przez rząd trzech nowych pożyczek w łącznej sumie 17 milionów funtów szterlingów było dla narodu chińskiego gnębionego podatkami nową prowokacją ze strony znienawidzonych Mandżurów.

Wpływowe związki prowincjonalne zaczęły działać. Kupcy zamknęli na znak protestu sklepy, studenci urządzili manifestacje na ulicach. Zaczęło się to we wrześniu 1911 r. w Seczuanie. Rewolucjoniści z pod znaku Sun Jatsena zaczęli działać. 10 października w Uczang, stolicy prowincji Hupe, wybuchła wieczorem bomba. Był to sygnał rozpoczęcia ataku na oddział Mandżurów stacjonowany w mieście. Rewolucjoniści zdobyli arsenał i prochownię, wice-król prowincji uciekł. Dwa oddziały wojska cesarskiego przeszły na stronę rewolucjonistów, rozstrzelawszy wiernych rządowi oficerów. Żołnierze armji rewolucyjnej obcięli warkocze, które były znienawidzonym symbolem niewoli mandżurskiej.

Ruch rewolucyjny w krótkim czasie objął całe południowe Chiny. 1 grudnia padł Nankin, a następnego dnia delegaci 12 zrewolucjonizowanych prowincyj proklamowali republikę. Tymczasem Sun Jatsen, który, ścigany przez rząd mandżurski, przebywał w tym okresie za granicą, powrócił do Chin i przybył do Nankinu, stolicy republiki Chińskiej, jako jej pierwszy prowizoryczny prezydent.

Rząd cesarski, stanąwszy wobec faktu dokonanego, nie zdołał się już oprzeć rewolucji. Za namową Juan Szi-kaja, przyszłego prezydenta Chin, cesarzowa-wdowa, Lung-Yi, i jej sześcioletni syn, Hsuan Tung, cesarz „Państwa Środka" (obecny cesarz Mandżurii, Kang Te), uroczyście proklamowali republikę, zrzekając się władzy cesarskiej.

M. D.

ZIMA NADCHODZI...

SPOŁECZENSTWO MUSI ZAOPIEKOWAĆ SIĘ BEZROBOTNYMI

Z POSIEDZENIA MIEJSKIEGO KOMITETU FUNDUSZU PRACY W SOSNOWCU

W ub. czwartek odbyło się w Ratuszu sosnowieckim posiedzenie miejskiego komitetu Funduszu Pracy pod przewodnictwem prezydenta Kaczkowskiego. W zebraniu tym wzięło udział kilkadziesiąt osób, a na podkreślenie zasługuje wysoki poziom dyskusji, jaka się następnie wywiązała około kwestji niesienia pomocy bezrobotnym w sezonie zimowym.

Co to jest miejski komitet Funduszu Pracy? Społeczeństwo na ogół nie orientuje się i utożsamia z działalnością Funduszu Pracy, na rzecz którego jest opodatkowana przymusowo. Różnica polega na tym, iż owo przymusowe opodatkowanie tworzy milionowe fundusze, z których następnie miasta otrzymują subwencje na zatrudnianie bezrobotnych przy robotach publicznych. Dzięki takiej subwencji mógł Sosnowiec w roku bieżącym zatrudnić około 2000 bezrobotnych.

Natomiast miejskie komitety Funduszu Pracy pełnią misje charytatywną, opiekując się bezrobotnymi w okresie zimowym dostarczając im żywności, odzieży, bielizny. I tutaj właśnie potrzebna jest ofiarność społeczna. Dość nieszczęśliwa nazwa „Miejskiego komitetu Funduszu Pracy" dezorientuje społeczeństwo, a nawet niechętnie usposabia do wszelkich akcyj zbiórkowych na ten cel organizowanych.

Prezydent Kaczkowski otwierając posiedzenie na wstępie oddał hołd śp. **dyr. Hackenbergowi**, który na polu opieki nad bezrobotnymi przejawiał **niestrudzoną pracę i ogromną ofiarność**. Zebrani uczcili pamięć Zmarłego chwilą milczenia.

Następnie p. naczelnik **Baradziej** odczytał protokół z posiedzenia organizacyjnego komitetu w dniu 1.10 1935, a następnie sprawozdanie z działalności do dnia 30 września 1936.

Sprawozdanie to zawierało niezmiernie interesujące cyfry. Ogółem zarejestrowano 5146 rodzin, **a zakwalifikowano do pomocy 3726 rodzin**. Zakwalifikowanych do pomocy zaopatrywano w żywność, wydając kupony do powszechnej spółdzielni spożywców, hurtowni Chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności i do magazynu komitetu. Wydano w okresie sprawozdawczym 618.000 kg ziemniaków, 75.000 kg mąki żytniej, 118000 kg mąki pszennej, 39.000 kg kaszy, 56.000 kg. fasoli, 22.000 kg słoniny, 9000 korcy węgla, 18.000 sztuk jaj, 19.500 kg cukru, 277.000 kostek mieszanki kawowo-cukrowej.

Skąd czerpano środki na dostarczenie tej ogromnej ilości środków żywnościowych?

Otóż tutaj dochodzimy do bolesnej sprawy. Wpływy **wyniosły 188.000 zł. gotówka, ale niemal w całości pochodziły one z dotacyj województwa**. Z ofiarności społecznej wpłynęły nikłe **kwoty**. I tak: zbiórki uliczne dały wszystkiego **1381 zł. 56 gr.**, inne zbiórki, składki i ofiary **dały 7.775 zł. 60 gr**. Tedy razem w ciągu blisko roku zebrano z ofiarności publicznej 9157 zł. 16 gr. Kwota nikła i jakże... wiele mówiąca.

Na ten temat dłużej mówił prezydent **Kaczkowski, przyznając**, iż pewną część winy ponosi komitet, który nie wykazał dostatecznej energji i inicjatywy. W przemówieniu swym prezydent Kaczkowski wskazał na konieczność wydobycia tej energji w nadchodzącym sezonie zimowym, jakkolwiek bowiem sytuacja gospodarcza latem uległa poprawie to jednak liczyć się trzeba z tym, iż już w połowie listopada cyfra bezrobotnych **dojdzie do 5000** bez środków do życia.

W dyskusji jaka się następnie wywiązała zabierali głos dyr. **Kremer, wicestarosta Heynar**, wiceprezes **Kucharski, p. Rakieć, nacz. Nawrocki, p. Szenk** i inni.

Dyr. Kremer zauważył, iż ofiarność społeczeństwa na rzecz bezrobotnych nie ogranicza się tylko do rezultatów wymienionych w sprawozdaniu, bowiem firma C. G. Schon wraz z pracownikami opiekowała się **około 300 rodzinami**. Wicestarosta Heynar oraz inni mówcy wskazywali na konieczność **koordynacji** wysiłków, bowiem w tej chwili istnieje szereg organizacyj charytatywnych do pewnego stopnia konkurujących z sobą i rozpraszających wysiłki społeczeństwa. Należy tedy w okresie zimowym skonsolidować działalność, **dając wyłączność miejskiemu komitetowi Funduszu Pracy w akcji zbiórkowej zarówno pieniężnej, jak i żywnościowo - odzieżowej.**

Bardzo ciekawe uwagi na temat działalności miejskiego komitetu przedstawił w sprawozdaniu komisji rewizyjnej daleko odbiegającym od szablonu **dyr. T. Urbankowski**. Komisja rewizyjna stwierdziła nikłe, a nawet zupełnie „zerowe" efekty pracy poszczególnych sekcyj. Ofiarność społeczeństwa w stosunku do globalnej sumy wpływów wyraża się w kompromitującym stosunku, sięgającym zaledwie 0.75 procent.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdań dokonano wyboru przewodniczących sekcyj. Przewodniczącą sekcji zbiórkowej wybrano dyr. **J. Cholewicką**, przewodniczącym sekcji kwalifikacyjno - rejestracyjnej wiceprezesa **Kucharskiego** (ponownie), przewodniczącym sekcji kulturalno-oświatowej — nacz. **K. Nawrockiego.**

W wolnych wnioskach uchwalono wystąpić do władz o udzielenie wyłączności miejskiemu komitetowi Funduszu Pracy w akcji zbiórkowej w okresie zimowym oraz postanowiono organizować zbiórki co miesiąc w każdą niedzielę po pierwszym.

Również postanowiono rozwinąć akcję propagandową, któraby uświadomiłaby społeczeństwo, na czym polega działalność miejskiego komitetu Funduszu Pracy.

Żywiciel...

Piosnki, co mają ludzkie wzruszyć serca
Tętnią po sieniach urywanym głosem...
Śpiewak — ot, chłopię, może lat dwanaście
Już na ulicę wypędzone losem.

Śpiewa jak umie. Tam stróż go przepędzi
Lecz częściej dadzą grosz, to kawał chleba.
Ojciec bez pracy i wstydzi się żebrać
Więc jemu pieśni jąć się było trzeba.

Chodzi więc smutny jak zbłądzone ptasze
Po ciemnych sieniach, choć zimno na dworze
I śpiewa piosnki wesołe i modne
Choć płaczą oczy
O nieba kolorze...

SMĘTEK (Dąbrowa Górn.)

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

9 Piątek

Dziś Dyonizego
Jutro Franciszka
Wschód słońca 5 m. 54.
Zachód „ 17 m. 18.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Mały buntownik".
PALACE: „Jadzia".

—xx—

× **ŚWIĘCENIA KAPŁAŃSKIE NA JASNEJ GÓRZE.** W niedzielę, dn. 27 września JE. ks. biskup Kubina udzielił święceń kapłańskich w bazylice Jasnogórskiej diakonom: Władysławowi Kasprzakowi, Bolesławowi Kobierskiemu, Czesławowi Muszkietowi i Władysławowi Soboniowi.

× **KONSEKRACJA KS. BISK. ZIMNIAKA.** JE. ks. biskup sufragan diec. częstochowskiej Antoni Zimniak otrzyma sakrę biskupią w dn. 18 bm. z rąk Arcypasterza naszej diecezji JE. ks. biskupa dr. T. Kubiny. Współkonsekratorami będą Ich Eks. ks. biskup Gawlina i ks. biskup Sonik. Uroczystość konsekracji odbędzie się w katedrze częstochowskiej o godz 9 rano.

× **ORGANIZACJA PRZYGOTOWANIA KOBIET DO OBRONY KRAJU** Koło lokalne w Dąbrowie Górniczej — zwołuje walne zebranie na dzień 12 bm. w poniedziałek o godz. 17 w lokalu szkoły powszechnej im. E. Zawidzkiej w Dąbrowie ul. 3 Maja 10, na które zaprasza członkinie i sympatyczki.

× **WIEDEŃSKI CHÓR CHŁOPIĘCY.** Słynny na całym świecie chór chłopięcy występuje gościnnie w dniu 15 bm. w teatrze im. St. Wyspiańskiego w Katowicach z zupełnie nowym programem. Ostatnim razem gościł chór chłopięcy w tut. mieście przed trzema latami i występ ich pozostawił na słuchaczach niezapomniane wrażenie. Konsulat austriacki w Katowicach prosi miłośników muzyki i sztuki już dziś zarezerwować sobie ten wieczór by raczyli znowu tłumnie przybyć na to przedstawienie. Bliższe szczegóły o tej imprezie podaje Konsulat Austriacki wzgl. uwidocznione są na afiszach teatru miejskiego.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 10 bm. o godz. 20.30 ciesząca się wielkim powodzeniem świetna sztuka W. Fodora pt. „MATURA". W rolach głównych występują pp. Gołaszewska, Arciszewska, Jasnorzewska, Kochanowicz, Krotke i Cornobis. W pozostałych popisowych rolach uczenic i profesorów pp. Anusiakówna, Marwicz, Zawadzka, Erwan, Gołaszewski, Fulde, Nawrocki i in. W niedzielę 11 bm. o godz. 16.30 sztuka W. Fodora pt. „MATURA". Wieczorem o godz. 20.30 sztuka W. Fodora pt. „MATURA". Bilety od 25 gr. do nabycia w firmie W. Czechowski.

—ooo—

× **PORANKI W KINIE „EDEN".** — Dziś w sobotę, dn. 10 bm. o godz. 2 pp. i jutro w niedzielę, dn. 11 bm. o godz. 11.30 odbędą się poranki z filmu produkcji szwajcarskiej pt. „Monika" w rol. gł. Herta Thiele i Gustaw Diessl. Ceny miejsc od 25 groszy.

Katowice — Radom

CODZIENNIE

Jak wiadomo, na skutek interwencji Izby przemysłowo handlowej w Sosnowcu, został uruchomiony dwa razy tygodniowo tj. we wtorki i czwartki ekspresowy pociąg motorowy na trasie Katowice — Radom.

Obecnie, jak się dowiadujemy, pociąg ten, poczawszy od dnia 15 bm. do 16 grudnia br. kursować będzie tytułem próby, codziennie.

—ooo—

× **PORZĄDEK SPOWIEDZI DZIECI SZKOLNYCH.** Spowiedź powakacyjna dzieci wszystkich szkół w Dąbrowie odbywać się będzie w dalszym ciągu według następującego porządku: dn. 12 b. m. szkoła nr. 4, dn. 13 bm. gimn. kupieckie, dn. 15 bm. szkoła nr. 7, dn. 16 bm. szkoła nr. 1, dn. 19 bm. szkoła nr. 9, dn. 20 bm. szkoła górnicza, dn. 28 b. m. szkoła nr. 8, dn. 26 bm. szkoła specjalna. Spowiedź rozpoczyna się o godz. 16. Do Komunii św. dzieci przychodzą na mszę św. o godz. 8. i po Komunii św. w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej wygłoszona będzie dla nich nauka przez ks. proboszcza.

× **KONCERT DANCING.** Dnia 10 bm. Koło młodzieży pracowniczej przy — PZZPP. i H. Rz. P. w Grodźcu urządza koncert - dancing w lokalu Związku (dawniej klub Grodzieckiego T-wa). — Program koncertu w I części urozmaici szereg utworów muzycznych w wykonaniu młodej orkiestry istniejącej przy PZZPP. i H. w Grodźcu, w II części koncert wokalny, śpiew solowy (tenor) solo wiolonczelowe, recital fortepianowy oraz śpiew solowy (sopran). Po koncercie w sali Związku odbędzie się dancing.

× **ZEBRANIA ZARZĄDU KOŁA ABSOLWENTÓW** męskiej szkoły handlowej T. Płockiego w Sosnowcu odbywać się będą we wtorki o godz. 18 w lokalu szkoły handlowej T. Płockiego.

Jak zabiegać o świadczenia

z powodu braku pracy

Wobec tego, że bezrobotni pracownicy umysłowi nie orientują się należycie w formalnościach, związanych z uzyskaniem świadczeń z tytułu braku pracy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, co następuje:

Pozostający bez pracy pracownik umysłowy który pragnie ubiegać się o świadczenia w ZUS., zaopatrzyć się musi w zaświadczenie pracodawcy o ustaniu ostatniego zatrudnienia (formularz Nr. 7) i w miarę możności natychmiast zarejestrować się we właściwej instytucji rejestracyjnej (wojewódzkie biuro Funduszu Pracy lub jego ekspozytura), która wyda legitymację poszukującego pracy.

W miejscowościach, w których nie ma wojewódzkiego biura F. P. lub jego ekspozytury, instytucją rejestracyjną jest ubezpieczelnia społeczna, tam zaś, gdzie nie ma ubezpieczalni — najbliższy urząd gminny. Do instytucji rejestracyjnej pozostający bez pracy zgłaszać powinien we wskazanych terminach (zasadniczo w połowie i w końcu każdego miesiąca), w celu stwierdzenia dalszego pozostawania bez pracy, a to pod rygorem utraty prawa do świadczeń.

Następnie zgłosić należy do ubezpieczalni społecznej roszczenie, tj. podanie adresowane do ZUS. na odpowiednim druku. Do podania załączyć należy: zaświadczenie pracodawcy o ustaniu ostatniego zatrudnienia, zaświadczenie o stanie rodzinnym, oraz ew. inne potrzebne dla stwierdzenia wysokości zasiłków dokumenty np. zaświadczenie szkolne dzieci itd. Zaświadczenia o stanie rodzinnym wydawane są bezpłatnie: 1) w gminach wiejskich przez urząd gminny 2) w gminach miejskich przez biuro meldunkowe lub właściciela domu, przy czym w tym wypadku podpis właściciela domu wzgl. administratora musi być poświadczony przez władzę policyjną. Zaświadczenie o stanie rodzinnym nie obowiązuje osób, nie mających członków rodziny na utrzymaniu.

Przy zgłaszaniu roszczenia należy mieć przy sobie celem okazania w ubezpieczalni legitymację poszukującego pracy.

Otwarcie i poświęcenie
KAPLICY NA KOL. „LEGIONOWO".

W dniu 7 bm. odbyło się zebranie Komitetu budowy kaplicy na kolonii „Legionowo-Staszic" w Dąbrowie.

Ustalono na zebraniu, że otwarcie i poświęcenie kaplicy ze względów technicznych trudności może odbyć się dopiero 25 bm. tj. w święto Chrystusa-Króla o godz. 10 rano.

Kaplica i przyszła parafia na wniosek ks. proboszcza powstanie pod wezwaniem Chrystusa-Króla.

Szczegółowy program uroczystości zostanie podany w najbliższych dniach.

—oOo—

Kurs opiekunek
DLA NIEMOWLĄT

Polski Czerwony Krzyż, Okręg Krakowski rozpoczyna szkolenie Opiekunek (Nurse) dla Niemowląt. Otwarcie kursu dnia 15 października rb. Kurs trwać będzie 5 miesięcy i obejmuje wykłady teoretyczne i ćwiczenia praktyczne w szpitalu Dziecięcym św. Ludwika w Krakowie. Pierwsze 2 tygodnie uważane są za okres próbny.

Warunki przyjęcia: podanie o przyjęcie na kurs adresowane do Zarządu Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża w Krakowie, ul. Podwale 7 II p.; życiorys; świadectwo szkolne, minimum 6 klas szkoły powszechnej, nie wyłączając wyższego cenzusu naukowego; obywatelstwo polskie, referencje dwóch osób na piśmie, wiek od 20 do 30 lat, zamiłowanie do opiekowania się dziećmi; zupełne zdrowie; stan wolny.

W razie braku, którego z wyżej wymienionych dokumentów podanie rozpatrywane nie będzie.

Kandydatki przyjęte na kurs podlegają badaniu lekarskiemu w szpitalu św. Ludwika. Opłata za cały kurs 100 zł., płatna w ratach miesięcznych po 20 zł. Wpisy na kurs przyjmuje do dnia 14 października rb. Biuro Polskiego Czerwonego Krzyża (Okręgowa Sekcja Sióstr) codziennie od godziny 12 do 13 przy ul. Podwale 7 II p. w Krakowie, a bliższych informacyj udziela biuro PCK w Sosnowcu, ul. 3 Maja 16 w godz. od 9 do 12.

—oOo—

Echa tragedii
KIEROWNIKA SZKOŁY

Przed kilku dniami pisaliśmy o tragedii jednego z kierowników szkół powszechnych w Sosnowcu p. Olearczyka, który uległ w szkole podczas lekcji atakowi szału.

Jak się dowiadujemy, p. Olearczyk przebywający w szpitalu czuje się znacznie lepiej i wkrótce opuści szpital.

Narazie p. O. nie wróci do swych zajęć, lecz otrzyma dłuższy urlop zdrowotny.

Sprawą p. Olearczyka zainteresowało się Ministerstwo oświaty.

—oOo—

× **OBCHÓD UROCZYSTOŚCI CHRYSTUSA - KRÓLA.** W dniu 5 bm. przy licznym udziale zaproszonych odbyło się zebranie Komitetu Obchodu ur. Chrystusa Króla w Dąbrowie. Zebraniu przewodniczył prezes A. K. p. mecenas Morgulec. Powołano kilka sekcyj, przewodniczący których odbędą w najbliższych dniach specjalne zebranie.

× **WŁAMANIE.** Onegdaj nieznani sprawcy dostali się przez niedomknięte drzwi na strych domu nr. 22 w Modrzejowie (ul. Dąbrowska) skąd skradli na szkodę inż. Augustyna Krauzego bieliznę, buty myśliwskie oraz inne przedmioty, łącznej wartości około 200 zł. Prawdopodobnie ci sami sprawcy skradli z tegoż strychu na szkodę Józefa Duryńskiego wyżymaczkę, garnitur męski i inne przedmioty, łącznej wartości 250 zł.

× **KRADZIEŻE ZIEMNIAKÓW.** W ostatnich czasach wszędzie, zwłaszcza zaś w okręgach przemysłowych, policja notuje kradzieże ziemniaków. W niektórych miejscowościach bezrobotni wybierają się całymi partiami i, korzystając z nocnej pory, wykopują ziemniaki. Jest to poniekąd zjawisko sezonowe, w tym roku jednak większe, niż zazwyczaj, wobec czego należy przypuszczać, że kryzys i nędza są większe niż lat poprzednich.

Miejski komitet w Sosnowcu
Funduszu Obrony Narodowej

W reprezentacyjnej sali Ratusza w Sosnowcu odbyło się w ub. czwartek zebranie organizacyjne miejskiego komitetu Funduszu Obrony Narodowej. W zebraniu wzięło udział ok. 80 osób. Zagaił zebranie a następnie przewodniczył prezydent **Kaczkowski.** Porządek obrad obejmował: wybór komitetu wykonawczego i sekcyj oraz wolne wnioski.

Prezydent Kaczkowski omawiając na wstępie konieczność powołania komitetu podkreślił, iż akcja na rzecz Funduszu Obrony Narodowej powinna skupić całe społeczeństwo, które w ten sposób da wyraz woli budowania mocarstwowej Polski. Następnie przystąpiono do wyboru komitetu. W dyskusji zabierali głos pp.: wicestarosta Heynar, wiceprezes Sądu okr. Kucharski i inni. Wyboru komitetu dokonano opierając się na grupach społecznych zorganizowanych w stowarzyszeniach, instytucjach, związkach zawodowych i organizacjach wojskowych.

Skład komitetu przedstawiać się tedy będzie następująco: wojskowość — ppłk. **Smelkowski**, sądownictwo — prezes **Kordowski**, zarząd miejski — prezydent **Kaczkowski**, starostwo grodzkie — wicestarosta **Heynar**, duchowieństwo — ks. kan. **Jankowski**, Izba przemysłowo - handlowa i przemysł — dyr. **K. Gadomski**, dyr. **Jaguczański**, dyr. **Żukowski**, dyr. **H. Wasserberger**, szkolnictwo powszechne — insp. **Luchowiec**, szkolnictwo średnie — dyr. **Zillinger**. Federacja PZOO — kpt. **Styka**. Inspektorat pracy — inż. **Wesołowski**, instytucje bankowe — dyr. **Sokolski**, zespoły robotnicze — prez. **Cholewicka**, p. **Korepta**, p. **Wałochówna**, dyr. **R. Cholewicki**, Stowarzyszenie kupców polskich — p. **B. Garliński**, Stow. właścicieli nieruchomości — p. **Zawadzki**. Towarzystwo rzemieślnicze — p. radca **Siłuszek**, adwokaci — mec. **Borowski**, lekarze — dr. **Osiński**, właściciele aptek — mgr. **Wasilewski**, Związek farmaceutów — mgr. **Laskowski**, pracownicy samorządowi — p. **Placek**, międzyzwiązkowa reprezentacja pracowników umysłowych — (trzy osoby zostaną wydelegowane), Związek urzędników kolejowych — p. **K. Lisowski**, p. **Nalepiec**, Związek drobnych kupców chrześcijan — p. **Mączka**, gmina żydowska — p. **Tencer**, żydowskie Tow. przemysłowców — radca **Saper**, Zw. właścicieli domów i placów — p. **Lubelski**, Związek drobnych kupców żydowskich — p. **H. Ofiner**.

W wolnych wnioskach p. starosta Heynar zaproponował, aby dokonać wyboru przewodniczących sekcyj, którzy wraz z dwiema dodatkowo wybranymi osobami stanowić będą komitet wykonawczy. Wniosek ten przyjęto. Celem wykonania tego wniosku prezydent Kaczkowski zapowiedział posiedzenie komitetu na poniedziałek 12 bm. o godz. 19.30 w ratuszu.

Będzin w obliczu
doniosłej uroczystości

Już tylko kilkanaście godzin dzieli oczekujące katolickie społeczeństwo w Będzinie od wspaniałej i nad wyraz chlubnej dla mieszkańców królewskiego grodu uroczystości poświęcenia budującego się tam Domu katolickiego. Aktu poświęcenia dokona Arcypasterz diecezji J. E. ks. biskup dr Teodor Kubina.

Oczekiwaniu tej podniosłej chwili towarzyszy wprost żywiołowa radość która jest rezultatem nadludzkich zmagań, wysiłków, gorliwości, ofiar oraz umiłowania ideałów wiary świętej praojców naszych.

Największy powód do radości dnia tego niewątpliwie mają katolickie Stowarzyszenia kobiet i mężów oraz Komitet budowy, bowiem cały ciężar wielkiej odpowiedzialności wobec społeczeństwa, do którego wyciągają dłoń o pomoc, spoczywa na ich barkach.

Do tej pory społeczeństwo darzy wielkim zaufaniem wymienione organizacje, dowodem czego jest dotychczasowe oparcie wszelkich zamierzeń i posunięć Komitetu oraz wprost niespotykana serdeczność, z jaką całe społeczeństwo będzińskie przez swoich przedstawicieli organizuje nadchodzącą uroczystość.

Na widok tak niekłamanej serdeczności i rozrzewniającej współpracy ciąży się niejednokrotnie cichc łzy wdzięczności strosłkanych serc tych którzy świadomi swego obowiązku społecznego mienie zabrali się do pracy.

Wola J. E. ks. biskupa, by w uroczystości poświęcenia wzięli udział wierni katolicy z terenu całego Zagłębia dodaje podniosłej chwili wielkiej powagi oraz podnosi i rozszerza znaczenie budującego się Domu katolickiego dla całego Zagłębia.

Dlatego i ta okoliczność upoważnia miejscowe społeczeństwo do wielkiej radości i napełnia serca wszystkich dumą godną mieszkańców prastarego królewskiego grodu.

Dom katolicki stanie się widomym znakiem serdecznych i solidarnych uczuć polskich i katolickich, które wraz z nim przekazane będą potomności ku większej chwale Bożej i potędze Majestatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Komitet uroczystości.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

Program jutrzejszych uroczystości w Będzinie przedstawia się następująco:

godz. 9: obrady kierownictw oddziałów i prezesów PAK w kinie „Apollo" ul. Piłsudskiego; godz. 10: zbiórka wszystkich organizacyj miejscowych i zamiejscowych na placu im. Prez. Mościckiego (St. Rynek); godz. 11: uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym; godz. 12.30: formowanie pochodu, oraz przemarsz z defiladą na miejsce poświęcenia; godz. 13: uroczystość poświęcenia: a) odczytanie i wręczenie aktu nadania imienia Domowi Katolickiemu — W. Welman, prezes PAK, b) przemówienie ks. Tadeusza Pechego, proboszcza, c) odczytanie aktu erekcyjnego — prof. Cetwiński, d) poświęcenie kamienia i zamurowanie aktu, e) przemówienie ks. Andrzeja Knasia, asystenta, f) ewentualne przemówienia, g) wbijanie gwoździ w tablicę pamiątkową oraz wpisywanie się do złotej księgi, h) zakończenie uroczystości.

Organizacje proszone są o wzięcie udziału ze sztandarami.

Tragiczny wypadek w Będzinie
Robotnik potrącony przez tramwaj

Wczoraj o godz. 9 rano wydarzył się tragiczny wypadek w Będzinie.

Mianowicie tramwaj zdążający z Sosnowca do Dąbrowy najechał na ulicy Małachowskiego na pracującego przy budowie jezdni 60-letniego robotnika miejskiego Jana Flaka.

Flak wskutek silnego uderzenia wozem stracił przytomność i przebywa w szpitalu powiatowym w Będzinie. Stan jego zdrowia jest b. ciężki. Flak do wczoraj wieczorem nie odzyskał jeszcze przytomności.

Motorniczy został zatrzymany przez policję w Będzinie do czasu przeprowadzenia śledztwa.

Aresztowanie złodziei
W SOSNOWCU

W ostatnich dniach policja sosnowiecka aresztowała kilku zawodowych włamywaczy, których osadzono w więzieniu.

W nocy z dnia 7 na 8 bm. na ulicy Piłsudskiego patrol policyjny ujął Juljana Kasprzyka zawodowego włamywacza, który szedł na wyprawę złodziejską zaopatrzony w komplet precyzyjnych narzędzi.

W ub. czwartek policja ujęła na gorącym uczynku kradzieży sklepowej, przy ul. Targowej 4 w Sosnowcu **Apolinarego Tynichiewicza** z Katowic, jego przyjaciółkę **Martę Korecką** z Katowic oraz **Annę Biskup** ze Świętochłowic.

Właścicielka sklepu Estera Suszek, zastawszy złodziei w sklepie, zamknęła drzwi na klucz, i otwarła je dopiero po przybyciu policji.

Ta sama szajka złodziei skradła w sklepie Storozuma Chama (3 Maja 7) srebrnego lisa.

—oOo—

UJĘCIE OSZUSTA. Onegdaj wieczorem został ujęty przez policję w Sosnowcu niejaki Kałma Jakub Rozenberg z Sosnowca (1 Maja 34) który brał udział w oszukańczej aferze na szkodę sprzedawcy dywanów i kilimów Antoniego Gluszczyszyna. O aferze tej pisaliśmy przed kilku dniami.

ZE SPORTU
Zawody w Niemcach

W niedzielę, dn. 11 bm. o godz. 3 po południu na boisku w Niemcach TS. „Zew" rozegra zawody o mistrzostwo kl. B. z RKS. „Czarni". Zainteresowanie tymi zawodami jest duże.

PROGRAM RADIOWY

EWA BANDROWSKA-TURSKA

Dziś w sobotę o godz. 21 usłyszą radiosłuchacze słynną śpiewaczkę, przyjmowaną zawsze i wszędzie, w kraju i zagranicą — owacyjnie, Ewę Bandrowską-Turską. Znakomita nasza śpiewaczka, która przeważną część roku spędza na tournee zagranicznych, wykona arie i pieśni, w tym „Pieśni księżniczki" Szymanowskiego. Towarzyszyć będzie orkiestra symfoniczna Polskiego Radja pod dyr. G. Fitelberga. Ponadto orkiestra wykona utwory Czajkowskiego, Mozarta i współczesnego kompozytora francuskiego Poulenc'a.

„ŁYŻKA DO BUTÓW"

Radiosłuchacze mogą się uśmiać dowoli, słuchając humoreski radiowej o godz. 22 w sobotę. Humoreska opiewa nieprawdopodobną złośliwość rzeczy martwych. Tym razem bohaterką jest łyżka do butów, a pognębionym jej właścicielem Tadeusz Olsza. Audycję napisał Józef Czyściecki.

SOBOTA 10 PAŹDZIERNIKA 1936 R.

6.00 Pieśń poranna. 6.03 Chór Dana (płyty) 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.30 Dwie orkiestry (płyty). 8.00 Audycja dla szkół 11.30 „Śpiewajmy piosenki" — audycję prowadzi Tadeusz Mayzner. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Koncert Reprezentacyjnej orkiestry KPW pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 12.40 „Nasz program". 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Konik polny i mrówki" — słuchowisko. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Muzyka lekka (płyty). 16.15 Koncert w wyk. Kapeli Ludowej Feliksa Dzierżanowskiego z udziałem Wandy Wermińskiej — piosenki ludowe. 17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 „Swaczyna u Dorotki" — audycja dla dzieci. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków z zagranicy: „Na szybowisku" — w opracow. Marii Kannówny. 19.30 „Godzina Fr. Rusta" — koncert ork. Tadeusza Seredyńskiego. 20.30 „Nowości literackie". 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert berlińskiego chóru solistów pod dyr. Waldo Favre. 21.30 Koncert Ewy Bandrowskiej - Turskiej z udziałem ork. symf. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 22.15 „Łyżka do butów" — humoreska w 3 dialogach Józefa Czyścieckiego. 22.45 Panna Andzia ma wychodne (płyty).

GŁOSY PUBLICZNE

Zycie kulturalne

SOSNOWCA

Dymy fabryczne i szarzyzna dnia codziennego, parę dancingów, sporo kin, raz na rok balet na gościnnych występach—tym i tak żyje Sosnowiec. Na tym tle businesowo-kinowym jedyną oazą jest teatr, jako jedyny przejaw kultury w życiu Sosnowca. Czy aby nie zamało? Gdyby nawet tutejszy teatr nie potrzebował walczyć z trudnościami materialnymi i mógł stać się przybytkiem li tylko Sztuki, czy może on zaspokoić wszystkie kulturalne zainteresowania społeczeństwa bądź co bądź 120-tysięcznego miasta? A może tutejsze społeczeństwo nie posiada potrzeb kulturalnych? Napewno tak źle nie jest, brak nam tylko inicjatywy do zorganizowania tej strony życia. A mam wrażenie, że wykłady z zakresu historji kultury, historji sztuki (plastyki, muzyki itp.), a nawet tak interesujący temat jak zagadnienie kultury wnętrza współczesnego napewno wzbudziłyby zainteresowanie w tutejszym społeczeństwie.

A więc kto się tym zajmie? Czekamy.

Saryusz.

W obronie Kół gospodyń wiejskich

W związku z głosem delegata Ministerstwa rolnictwa i kierownika zakładów ogrodniczych przy SGGW w Warszawie inż. Zaleskiego, drukowanym przez nas na temat wystawy w Sosnowcu Kół gospodyń wiejskich, otrzymaliśmy poniższą odpowiedź. Inż. Zaleski oczywista nie będzie mógł odpowiedzieć, bowiem wyjechał.

Chociaż bezpośredniego w wystawie nie brałam udziału, to jednak w imię solidarności kobiecej i sprawiedliwości, muszę stanąć w obronie KGW przed zarzutem, że nie interesuje się kwiatami.

Trzeba uprzytomnić sobie, jaką mamy porę. Że jest od dawna zimno, deszcz, a nawet szereg przymrozków mamy za sobą. Wystarczy spojrzeć na miejskie plantacje i skwery (choćby przed ratuszem), a odrazu się widzi, że sprawa z kwiatami w tym roku jest już, niestety, całkowicie przesądzona. Skądże je więc wziąć mały gospodynie wiejskie?

W tym wypadku ani kultura, ani zamożność, a co najważniejsze (o czym jednak Szanowny autor nie wspomniał) zamiłowanie — nic nie pomoga przeciwko wyższym siłom przyrody.

Poza tym określenie kwiaciarstwa jako wykładnika wysokiej kultury i zamożności, nie zawsze jest słuszne, jeżeli zwrócić uwagę na szczegół, że pięknie kwitnące rośliny częściej widuieją za maleńkimi szybami wiejskich chat i podmiejskich domków, aniżeli za wielkimi oknami wspaniałych kamienic i że często w lecie chaty po prostu toną w powodzi barwnych, nie rzadko wyszukanych kwiatów, podczas gdy balkony luksusowych mieszkań świecą pustkami, albo usychającymi, nie pielęgnowanych kwiatów, badylami.

Gospodyni.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU STRAŻY POŻARNEJ „ŚWIATOWID".** W dniu 11 bm. tj. w niedzielę odbędzie się uroczyste poświęcenie nowoufundowanego sztandaru ochotniczej straży pożarnej przy fabryce „Światowid" w Myszkowie. Program uroczystości jest następujący: godz. 8 rano zbiórka organizacji na boisku przy fabryce, godz. 8.15 raport przed władzami; godz. 8.30 wymarsz do kościoła na nabożeństwo; godz. 10 powrót z kościoła do parku fabryki „Światowid" gdzie nastąpi poświęcenie sztandaru oraz wbijanie gwoździ, godz. 11 defilada przed władzami. Po południu zabawa taneczna w parku firmy „Światowid".

× **WALNE ZEBRANIE ZZZ. W ZAWIERCIU.** W niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 9 rano w pierwszym terminie, a o godz. 10 w drugim terminie odbędzie się walne doroczne sprawozdawcze zebranie ZZZ. przy fabryce Szkła w Zawierciu. Zebranie odbędzie się w lokalu kino-teatru „Promień" w Zawierciu.

× **WYBORY DO ZARZĄDU GMINY ŻYDOWSKIEJ.** W niedzielę, dn. 11 bm. o godz. 6 wiecz. odbędą się w Zawierciu wybory do zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej.

× **STRAJK W FABRYCE „SFINKS"** W związku z trwającym od szeregu dni strajkiem okupacyjnym w fabryce „Sfinks" w Poraju odbyła się onegdaj konferencja pod przewodnictwem insp. Zwolińskiego przy udziale przedstawicieli robotników, sekretarzy Związku klasowego p. Kaźmierczaka z Częstochowy i Angiera z Sosnowca oraz komendant powiatowy pp. z Zawiercia kom. Siwonia. Na konferencji robotnicy zażądali podwyżki płac. Dyrektor fabryki p. Berlin odmówił brania udziału w pertraktacjach do czasu, przerwania strajku. Konferencja nie dała wyniku, i odroczona została na inny termin.

Broniąc czci matki

został pokłuty nożem

Do Eryka Cyby, zamieszkałego w Piaskach pod Mysłowicami przybył w ubiegłą środę znajomy jego **Piotr Przybylski z Sosnowca.** W trakcie rozmowy doszło między nimi do ostrej wymiany zdań, wynikłej wskutek obraźliwych słów, skierowanych przez Przybylskiego pod adresem matki Cyby. Ten stanął w obronie dobrego imienia swej matki.

W pewnym momencie Przybylski nie panując nad sobą wyciągnął nóż i rzucił się z nim na Cybę, zadając mu **kilka poważnych ran w plecy, głowę i ręce.**

Wezwane pogotowie ratunkowe odwiozło Cybę do szpitala miejskiego w Mysłowicach. Przybylskiego zaś osadzono w areszcie, gdzie pozostaje do dyspozycji władz sądowych.



DEMONSTRACJE POLITYCZNE W LONDYNIE

W związku z wielką demonstracją uliczną angielskich faszystów w Londynie, doszło w dzielnicy wschodniej miasta do starć z komunistami. Na zdjęciu demonstranci otoczeni z obu stron łańcuchem policji.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Ile mamy spółdzielni w Polsce

Główny Urząd Statystyczny opracował zestawienie, dotyczące spółdzielni w Polsce. Jak wynika z tych danych, liczba spółdzielni, należących do związków rewizyjnych, wyniosła na dzień 1 stycznia r.b. ogółem 11.475, w tym 6.675 spółdzielni należących do związków rewizyjnych polskich (4.065 spółdzielni rolniczych i zarobkowo - gospodarczych, 1071 należących do związku rewizyjnego „Społem", 256 wojskowych, 357 należących do związku spółdzielni i zrzeszeń pracowniczych i 27 należących do związku „Hurt"), 774 spółdzielni należących do związków rewizyjnych żydowskich, 3.229 do ukraińskich i ruskich, oraz 796 do związków rewizyjnych niemieckich.

Największa liczba spółdzielni przypada na teren województwa Lwowskiego, mianowicie 1.984, na drugim miejscu pod względem ilości spółdzielni znajduje się województwo Tarnopolskie 1.423, na trzecim Stanisławowskie 1.108, dalej Poznańskie 822, Lubelskie 768, Krakowskie 711, i t.d.

Największa liczba spółdzielni polskich przypada na województwo Lubelskie, mianowicie 686, największa liczba spółdzielni żydowskich na województwo Warszawskie i Białostockie — 87, największa liczba ukraińskich i ruskich na woj. Lwowskie — 1.247, największa liczba niemieckich na woj. Poznańskie — 477.

Kronika gospodarcza

PRZECIWKO ZAHAMOWANIU RUCHU BUDOWLANEGO. Pojawiły się ostatnio pogłoski o zamierzonym wydaniu w najbliższym czasie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie nowelizacji ustawy o ulgach podatkowych dla nowowzniesionych budowli. Pogłoski te wzbudziły ogólne zainteresowanie sfer których dekret ma dotyczyć. Tym bardziej, iż projektowane cofnięcie ulg dla nowo budujących się domów pociągnąć może znaczne zatamowanie ruchu budowlanego, a co za tym idzie zmniejszenie produkcji w wielu gałęziach przemysłu. Biorąc pod uwagę, że jeden robotnik budowlany daje zatrudnienie kilkudziesięciu swoim kolegom w przemyśle, zarządzenie takie może katastrofalnie odbić się na całym życiu gospodarczym kraju.

OBNIŻENIA CEN SOLI DOMAGAJĄ SIĘ KRESY. Izba przemysłowo - handlowa w Wilnie zwróciła się z wnioskiem do Ministerstwa przem. i handlu w sprawie obniżenia ceny soli dla ludności kresowej. Z powodu dużych kosztów transportu, sklepy kresowe mają nieraz deficyt ze sprzedaży soli, zaś na wsiach soli białej wcale się nie sprzedaje z powodu jej wysokiej ceny.

ANGIELSKI PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY ZA DALSZĄ DEWALUACJĄ FUNTA? Związek przędzalników „Master Cotton Spinner a Federation" w Manchester wydał komunikat, w którym zaznacza, że likwidacja bloku złotego jest poważnym krokiem w kierunku światowej sanacji stosunków pieniężnych i niewątpliwie pociągnie za sobą ożywienie gospodarki światowej. Federacja zarazem stwierdza, że przemysł bawełniany hrabstwa Lancashire natrafia na współzawodnictwo konkurencyjnych przemysłów zagranicznych wobec zbyt wysokiego parytetu funta, to też główne gałęzie przemysłu Anglii wciąż jeszcze nie odczuwają zmiany na lepsze.

DEFICYT ANGLII WSKUTEK ZBROJEŃ. Dochody państwowe W. Brytanii wyniosły w pierwszej połowie roku budżetowego 1936-37 (kwiecień do września) 283 milionów funtów t. j. o 1.9 milionów funtów mniej niż w tymże okresie czasu w roku ubiegłym. Natomiast wydatki państwowe wzrosły o 19.05 mil. osiągając cyfrę 365.38 mil. funtów. Wobec tego deficyt, który 30 września 1935 r. wynosił 59.45 mil. powiększył się na dzień 30 września 1936 r. do 80.89 mil. Wzrost wydatków jest rezultatem wzmożonych zbrojeń. W prawdzie w dziale administracji cywilnej instytucyj państwowych porobiono oszczędności — wydatki jednak na armię, marynarkę i flotę powietrzną wzrosły z 21 milionów na 78.65 milionów funtów szterlingów.

KRONIKA OLKUSZA

O polski handel

Ostatnio daje się w Olkuszu zauważyć silny pęd do zakładania polskich sklepów spożywczych. Rosną nowe polskie placówki jak grzyby po deszczu i przeważnie wegetują, bo tego rodzaju sklepików jest na naszym terenie za dużo. Tymczasem nie ma ani jednego katolickiego handlu z wyrobami szklanymi i z manufakturą, co jaskrawie dało się odczuć podczas ostatnich świąt żydowskich.

Czy tymi możliwościami nie mógłby się w Olkuszu ktoś zainteresować?

Czerwony kur

Gwałtowny pożar wybuchł onegdaj w zabudowaniach Jana Liszki, mieszkańca wsi Krze, gm. Bolesław.

Pastwą ognia padł dom mieszkalny, chlewy i stodoły wraz ze zbiorem całorocznym, 2 konie, drób i odzież domowników.

Straty dochodzą do sumy 3000 zł.

Pożar, na skutek silnej wichury, groził przerzuceniem się na sąsiednie zabudowania. Od zagłady uratowała wieś energiczna akcja ochotniczych straży pożarnych z Krzykawy i Bolesławia.

Podkreślić tutaj należy nie lojalność straży pożarnej ze Sławkowa, która jakkolwiek oddalona od miejsca pożaru tylko o 3 km. i to po szosie i dysponując dobrym sprzętem pożarniczym, do ognia jednak nie przybyła.

—o0o—

Kino „ORZEŁ" Jaśnie Pan Szofer.

× **KURS OPLG.** W dniu 9 bm. rozpoczyna się w Wolbromiu 40 godzinny kurs OPLG. dla komendantów bloków obiektów i szefów służb. Kierownikiem kursu będzie instruktor rejonowy O. P. L. G. M. Dobrowolny.

× **WIZYTACJA GMIN WIEJSKICH.** Starosta olkuski Czesław Brzostyński dokonał w dniu 8 bm. lustracji gminy Skała i Minogi. Na terenie Skały zwiedził rzeźnię miejską zaś na terenie gm. Minoga wiejską szkółkę w Przybysławicach. W międzyczasie załatwiał różne sprawy petentów z wymienionych ośrodków.

× **ZBIEGŁ Z ZAKŁADU POPRAWCZEGO.** Z zakładu poprawczego w Przędzielnicy zbiegł w dniu 8 bm. 18-letni Władysław Grzanka z Wólki Jangrockiej gm. Jangrot. Onegdaj został przez posterunek P.P. w Jangrocie ujęty i na polecenie sądu grodzkiego w Wolbromiu, odstawiony z powrotem do zakładu.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

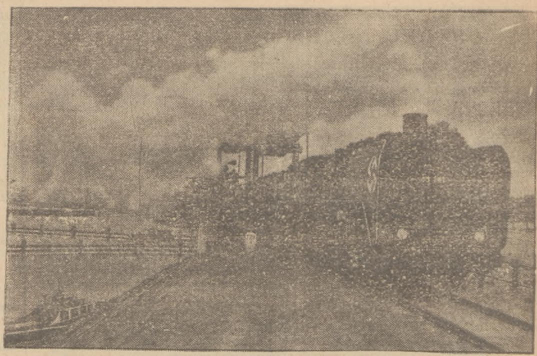
ROMAN ZAWADA: „KSIĄŻKA REZERWISTY" Warszawa, Wojsk. Inst. Nauk.-Ośw. 1936. Cena 1.50 zł.

Rezerwista, ten żołnierz w cywilu, we wszelkich warunkach życia może i powinien działać z myślą o obronie państwa. Powinien on w miarę swych możności rozwijać odpowiednią działalność w tych dziedzinach życia społecznego, które będą miały związek z ewentualną wojną. Musi on więc wiedzieć co ma robić i jak postępować, by dopomóc pracy wojska i państwa. Z tą myślą wydano niniejszą pracę. Ma ona na celu odchodzącemu do cywila lub będącemu w cywilu rezerwiście wyjaśnić, co ma robić w rezerwie, aby dalej współdziałać w zwiększeniu obronności naszego państwa.

Praca ta, zawierająca 448 strony druku i mnóstwo poglądowych rycin, mapek i t.p. jest przeznaczona do użytku rezerwistów wszystkich rodzajów broni. Jest to niezwykle wyczerpujący informator i podręcznik, omawiający wszystkie niemal ważniejsze dziedziny, okoliczności i sposoby pracy rezerwisty dla obrony kraju.



OBRADY ANGIELSKICH KONSERWATYSTÓW
odbyte w ub. tygodniu w Margate skupiły leaderów partii sir S. Hoare, lordem Ebbisham, Elliotem i G. Lloyd'em na czele.



RUGIA NIE JEST JUŻ WYSPĄ
W ostatnich dniach wyspa Rugia, położona na morzu Bałtyckim, połączona została mostem kolejowym ze stałym lądem niemieckim. Na zdjęciu pierwszy pociąg u wylotu nowego mostu

Z CAŁEJ POLSKI

PRYMAS POLSKI WYJECHAŁ DO NIEMIEC

Ks. Kardynał Prymas August Hlond wyjechał w dniu 8 bm. do Frankfurtu nad Menem na międzynarodowy kongres muzyki kościelnej.

SZKOŁA—POMNIK IM. MIKOŁAJA REJA

W Nagłowicach odbyła się uroczystość poświęcenia pomnika—szkoły Mikołaja Reja. W uroczystości wzięło udział ok. 2000 osób, okoliczne straże ogniowe, dzieci szkolne i organizacje. Po poświęceniu chóry odśpiewały pieśni okolicznościowe, po czym wygłoszony został referat o znaczeniu Mikołaja Reja dla piśmiennictwa polskiego.

CUDZOZIEMCY NA WYŻSZYCH UCZELNIACH W POLSCE

W bieżącym roku akademickim studiować będzie na wyższych uczelniach w Polsce, w szczególności w Warszawie wielu cudzoziemców. M. in. przybyło na studia do Warszawy około 40 Bułgarów, studiujących w Akademii Stomatologicznej, oraz około 35 Estończyków, którzy zapisali się przeważnie na Politechnikę Warszawską. Nauki humanistyczne studiuje kilku Włochów, nauki społeczno-prawne 2 Niemców, którzy przybyli do Polski na zasadzie wymiany, ponadto uczęszcza na wyższe uczelnie kilkunastu Rumunów i kilku Czechów. — Przebywa również na studiach w kraju szereg stypendystów—Polaków, zamieszkałych stale na obczyźnie.

POWÓDŹ NOWYCH PISM

W ostatnich tygodniach powstało, zwłaszcza na prowincji szereg nowych pism, przeważnie tygodników. Fala ta wzbiera coraz gwałtowniej, bo oto jak nas informują, Komisariat Rządu na m. st. Warszawę również ma kilkanaście zgłoszeń z ostatnich dni na nowe tytuły pism, wśród nich jest nawet zgłoszonych kilka pism codziennych. Jeżeli się orientować po osobach zgłoszonych wydawców i redaktorów, to mają to być pisma o pokroju lewicowym.

STUDENCI ŻYDOWSCY KOMUNISTAMI

Rektor Uniwersytetu im. Stefana Batorego zamknął Związek studentów żydów. Decyzja ta wiąże się z zaobserwowaną działalnością na terenie tego Zw. poza uniwersyteckich elementów komunistycznych. Przed paru dniami policja wylegitymowała wszystkich obecnych na t. zw. „żywej gazetce", urządzonej przez ten związek i wówczas okazało się że 50 proc. obecnych na sali nie należy do związku.

LIKWIDACJA LOŻY MASOŃSKIEJ

Na podstawie prawa o stowarzyszeniach władze administracyjne zlikwidowały ostatnio w Ostrowie wielkopolskim lożę masońską, noszącą nazwę — „Zum Tempel der Troue im Osten". — Członkami loży byli Niemcy. Majątek loży sprzedano częściowo z licytacji, a częściowo przekazano muzeum wielkopolskiemu w Poznaniu i lokalnemu muzeum w Ostrowie. Księgozbiór loży przekazano Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu.

SPŁONĘŁA W ZAMKNIĘTYM MIESZKANIU.

We wsi Ruda, pow. Sieradzkiego u Franciszka Serwy zdarzył się straszny wypadek. Oto żona jego Rozalia Serwa w czasie nieobecności męża pozostawiła dwoje dzieci, kilku miesięczne w kołysce i 4-letnią córeczkę Janinę w izbie. Zamknąwszy mieszkanie na klucz wyszła na plotki do sąsiadek. Pozostawiona w domu córeczka w pewnej chwili poczęła się bawić ogniem od którego zajęła się sukienka. Dziecko z płaczem rzuciło się do wyjścia, lecz drzwi były zamknięte.

Gdy matka wróciła zastała już tylko trupa, natomiast niemowlę spało nadal w kołysce.

Prokurator zarządził pociągnięcie rodziców do odpowiedzialności karnej za nie dozór.

UTONĄŁ W PŁYWALNI

Podczas nauki pływania w pływalni YMCA w Łodzi 13-letni Antoni Tylman uczeń szkoły technicznej, nagle stracił przytomność i nim zdołano pospieszyć mu z pomocą, poszedł na dno.

Po kilku minutach wydobyto chłopca z wody lecz wszelkie próby uratowania go zawiodły.

CHCIELIBY UCIEC

przed okropnościami najbliższej wojny

W Anglii szerzy się epidemia psychiczna na specyficznym podłożu. Można by ją nazwać kompleksem wyspy. Rzecz dziwna, bo Anglia jest przecież wyspą. A jednak w pojęciach i wyobraźni wielu wyspiarzy przestała nią być i to do tego stopnia, że rozglądają się oni za istniejącymi jeszcze do nabycia wysepkami. Wszystko im jedno czy wyspa znajdować się będzie na oceanie Atlantyckim, czy na Pacyfiku — byle to był kawałek ziemi, oblany ze wszech stron wodą, leżący zdala od kontynentów. Koniecznie wyspa!

Popyt na wyspy jest tak wielki, że w Londynie powstało przed pół rokiem przedsiębiorstwo, które zajmuje się wyłącznie wyszukiwaniem i pośrednictwem w sprzedaży i kupnie wolnych wysp. Biura tego przedsiębiorstwa są zawalone zamówieniami i pracą.

Z kogo składa się klientela? Reprezentowane są tu wszy... dy, bez różnicy płci i wieku, a nawet... majątku. Kandydatami na stanowisko Robinzona Cruzoe są: kapitaliści, b. wojskowi, adwokaci, lekarze, urzędnicy, sadownicy, kupcy, studenci, artyści etc. etc. Bogaci, niezależni materialnie pretendują do indywidualnych praw własności; ich marzeniem — osiągalnym zresztą — jest nabycie wyspy i urządzenie na niej własnego „home" w stylu angielskim, z komfortem, służbą, golfem, ze wszystkim na co może sobie pozwolić zamożny gentleman.

To jest zrozumiałe. Ale jak sobie radzą ci, którzy, nie mając fortuny, mają też kompleks wyspy? Powstały oto grupy, zrzeszenia ludzi niezamożnych, którzy wspólnymi siłami i środkami dążą do objęcia w posiadanie wyspy i zagospodarowania się na niej.

Tranzakcyj z wyspami dokonano już w Londynie kilkadziesiąt.

Tak wyglądają gołe fakty, a jakie jest ich podłoże? Skąd ten pęd do emigrowania z wielkiej wyspy w Europie na małe wysepki, zagubione na obszarach bezkresnych mórz?

Anglicy, ogarnięci nowym rodzajem spleen'u, nie robią sekretu z pobudek, które skłaniają ich do dezeuropeizacji.

Motywy wyspomanii nowoczesnej są dwojakie: obawa przed wojną i chęć ucieczki przed nią — po pierwsze, zmęczenie niepokojem politycznym i cywilizacją — po drugie. Anglicy zdają sobie sprawę z tego, że Anglia przestała być wyspą przy rozwoju lotnictwa, że w razie wojny morze nie będzie już obroną i barierą wobec wroga. Entuzjazm dla wojny jest w Anglii minimalny, o czym świadczy nie tylko fiasco obecnej kampanii werbunkowej do armii, lecz i nastroje antymilitarne wśród studenterii w Oksfordzie i w Cambridge.

Chroniczny stan niepokoju, w jakim pozostaje Europa, periodyczne ataki paniki przedwojennej, zanik wiary w Ligę Narodów, pesymizm na widok wciąż ponawianych a stale nieudałych prób pacyfikacji Europy — wszystko to złożyło się na powstanie i narodziny swoistej reakcji psychicznej.

Ucieczka przed grozą wojny, przed cywilizacją i jej ujemnymi skutkami nie jest zjawiskiem nowym. Typowym przedstawicielem tego prądu w społeczeństwach współczesnych jest słynny Francuz Alain Gerbault, samotny żeglarz i podróżnik. Obecna wyspomania w Anglii obejmuje jednak już nie tylko jednostki, ale całe grupy, szersze warstwy społeczne.

Świat powojenny (dzisiaj raczej już znowu przedwojenny) pogrążony jest w atmosferze ciężkiej, dusznej i naładowanej elektrycznością. Nie wszyscy mogą w niej wytrzymać. Niektórzy próbują uciec przed nią. I to właśnie widzimy w Anglii.

BEZ WITAMIN

nie bylibyśmy zdolni do życia

Dotychczas nauka odkryła już siedem rodzajów witamin, które są potrzebne do utrzymania organizmu w zdrowiu:

Witamina A wzrostowa i przeciwinfekcyjna — warunkuje wzrost, procesy trawienia, walczy z przenikaniem bakteryj. Znajduje się w marchwi, w produktach zwierzęcych, poza tym w tranie, w jagodach. Dzienne zaspokojenie: pół litra pełnego mleka, 30 gramów masła.

Witamina B jest niezbędna dla układu nerwowego i układu trawienia. Brak powoduje utratę apetytu, atonię jelit, brak soków żołądkowych, bezpłodność. Znajduje się obficie w naturze. Dziennie zaspokojenie: 1 litr mleka, 8 kawałków chleba, 2 jaja, 1 danie jarzyn liściastych. Brak jej występuje przy stałym żywieniu się białym pieczywem i mięsem, przy alkoholizmie.

Witamina C przeciwszkorbutowa, konieczna do utrzymania kośćca i uzębienia w dobrym stanie, wpływa na krzepnięcie krwi, wzmacnia odporność organizmu. Głównym i jedynym, praktycznie biorąc, źródłem jej są surowe jarzyny liściaste i owoce. Ponad to specjalnie sok pomarańczowy, papryka, głóg. Witamina C jest rozpuszczalna w wodzie, dlatego nie należy moczyć zanadto owoców ani jarzyn w wodzie.

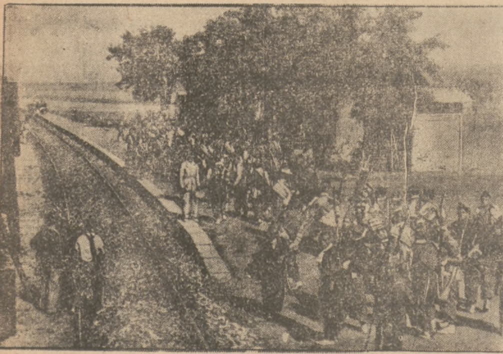
Witamina D niezbędna dla układu kostnego, przeciwkrzywicowa. Brak powoduje miękkość i łamliwość kości, ich deformację, spóźnione zamykanie się ciemiączek, zwiotczenie mięśni. Jej źródłem świat zwierzęcy, najlepszym jednak tran i wszystkie produkty naświetlane. Wówczas bowiem w małych dawkach mamy zawarte potrzebne ilości. Pokarmów natomiast trzeba by spożyć bardzo dużo, a więc dziennie: aż 5 litrów mleka, 1 kg. masła, lub 4—25 jaj! Co jest niemożliwe. Działanie jej zastępują promienie ultrafioletowe, zimą, gdy brak słońca, korzystny jest tran.

Witamina E niezbędna dla prawidłowego przebiegu procesów rozmnażania. Brak jej powoduje u kobiet bezpłodność, u mężczyzn cechy eunuchoidalne. Rozpowszechnienie w przyrodzie dość duże, w jarzynach liściastych i kiełkujących ziarnach (Sałata, groch zielony, rzeżucha, otręby owsiane).

Witamina F mało znana, potrzebna przy gospodarce wodnej ustroju. W tłuszczach, zwłaszcza w mleku.

Witamina G wzrostowa, przeciwpelagryczna, ochronna dla skóry i układu nerwowego. Jej brak powoduje zaczerwienienie twarzy, rąk, w wypadkach ostrych obrzmienia i owrzodzenia jamy ustnej, biegunki, bóle żołądka, zaburzenia psychiczne i nerwowe, kończące się często obłąkaniem. Znajduje się w produktach zawierających białko. Ilość produktów, która zaspakaja dzienne zapotrzebowanie wit. G: pół litra mleka oraz obfite ilości jarzyn i owoców.

A teraz jak sobie poradzić, aby te wszystkie wymagania zmieścić w jadłospisie. Najlepiej każdego dnia pokrywać zapotrzebowanie jednej witaminy



PRZED ROZSTRZYGNIĘCIEM W HISZPANII
Oddziały milicji ludowej obecnie koncentrowane są w stolicy, o którą rozegra się zapewne decydujący o losach Hiszpanii bój.

Najstarszy bank świata

Szwedzki Bank Narodowy jest najstarszym bankiem świata ze wszystkich dotąd istniejących instytucyj finansowych. Został on założony w r. 1656 jako prywatne przedsiębiorstwo przez Holendra Palmstrucha, osiadłego w Szwecji. Właściciel banku otrzymał prawo emisji banknotów, jednak w krótkim czasie znalazł się w trudnościach finansowych, gdyż nie posiadał pokrycia na emitowane w dużej ilości papiery. Banknoty te były najwcześniejszymi papierami wartościowymi, jakie ukazały się w obiegu.

Po bankructwie Palmstrucha nadzór nad bankiem objęło państwo, które dzięki przywilejowi wyłącznej emisji banknotów rychło zrównoważyło bilans banku. Po pewnym czasie prawo puszczania w obieg papierów wartościowych otrzymały także inne instytucje bankowe w Szwecji. Dopiero od 1903 r. Szwedzki Bank Narodowy posiada wyłączne prawo emitowania banknotów.

Obecnie szwedzki bank emisyjny jest centralną instytucją finansową Szwecji, która zajmuje się redyskontem weksli banków prywatnych, ustalaniem kursów i zaopatrywaniem banków prywatnych w waluty zagraniczne.

Najwyższy trybunał naukowy

Czterech wybitnych uczestników zjazdu z powodu obchodu 300-lecia uniwersytetu Harward w St. Zjednoczonych wystąpiło z inicjatywą powołania do życia „najwyższego trybunału naukowego", bezpartyjnego i apolitycznego.

Inicjatorami są profesor Bronisław Malinowski, antropolog z uniwersytetu w Londynie, dr. Etienne Gilson z College de France, dr. John Devey z uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku i dr. Hu Shin z Narodowego Uniwersytetu w Pekinie.

Wybrali nieboszczyka

W prawyborach w Arizonie wybrano kandydata, który na trzy dni przed terminem wyborów nagle zmarł. Wyborcy, którzy mimo śmierci kandydata, oddali nań głosy, chcieli w ten sposób zamanifestować brak zaufania do drugiego kandydata i woleli wybrać nieboszczyka. Rzecz prosta, wybory odbędą się ponownie.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nr. dz. Bd 3674-3.

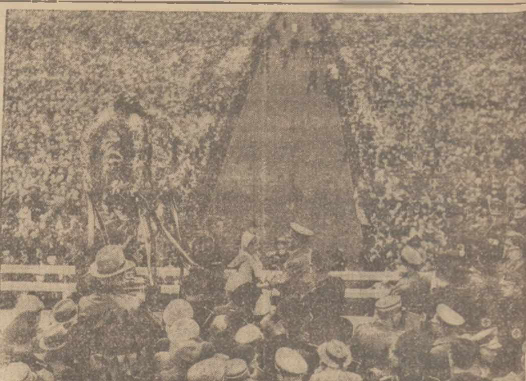
Zarząd Miejski w Sosnowcu

Stosownie do art. 21, 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16.II lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. Nr. 23, poz. 202) i ustawy z dn. 14 lipca 1936 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16.II.28 r. O prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 405), podaje do publicznej wiadomości, że przystępuje do opracowania ogółowo - szczegółowego planu zabudowy ulicy Pierackiego i otoczenia Ratusza.

Osoby zainteresowane mogą zaznajomić się z projektem planu zabudowy wymienionego terenu w czasie od 16—23 października 1936 r. włącznie w Wydziale Budownictwa Zarządu Miejskiego (Ratusz, II-gie piętro, pokój Nr. 41) w godzinach od 9—13 oraz składać dotyczące tego terenu wnioski w czasie od 24—30 października 1936 r. włącznie.

Sosnowiec, dn. 3 października 1936 r.

Prezydent m. Sosnowca
(—) J. KACZKOWSKI.



KANCLERZ HITLER NA DOŻYNKACH
W uroczystościach „dożynek" w Niemczech wzięli udział dostojnicy państwowi i partyjni z kanclerzem Hitlerem na czele.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy — po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.